

Joanna Graca

Akademia Tarnowska

ORCID: 0000-0003-3691-9118

j_graca@atar.edu.pl

Twórczość niemieckojęzycznych pisarzy z tłem migracyjnym na przykładzie powieści Fatmy Aydemir *Dżiny*

The work of German-speaking writers with a migration background, as exemplified by Fatma Aydemir's novel *The Djinns*

Abstrakt

Pisarze niemieckojęzyczni z tłem migracyjnym zaznaczają coraz mocniej swoją obecność na rynku literackim. Należą do nich zarówno pisarze, którzy przybyli do Niemiec z kraju urodzenia, jak też autorzy już urodzeni w Niemczech.

O ile autorzy pierwszej grupy mierzą się w swoich utworach z problemami asymilacji z obcym sobie społeczeństwem, a przede wszystkim z kryzysem tożsamościowym, z poczuciem wyobcowania, o tyle autorzy młodego pokolenia tematyzują historię pokolenia swoich rodziców z czasu dzieciństwa i dorastania w ojczyźnie, ich doświadczenia w Niemczech. Ważne miejsce w ich utworach zajmuje również aspekt etnograficzny.

Fatma Aydemir jest pisarką urodzoną w Niemczech, w rodzinie tureckich imigrantów. W powieści *Dżiny* ukazuje losy tureckich imigrantów, z całym bogactwem emocji ludzi zawieszonych między krajem pochodzenia a krajem, który miał stać się ich nową ojczyzną. Niezwykle ważne jest także krytyczne spojrzenie autorki na społeczeństwo Niemiec z punktu widzenia przybyszy.

Słowa kluczowe:

niemieccy pisarze z doświadczeniem migracyjnym, współczesna literatura niemiecka, literatura kobieca, migracje ludności

Abstract

The number of German-language writers with a migration background who are making an impact on the literary market is growing. This group includes both writers who immigrated to Germany from their country of origin and those who were born in Germany but whose parents immigrated to the country.

The authors belonging to the first group confront the assimilation issues they themselves have experienced in their works. They address the challenges of integration into an unfamiliar society, particularly the difficulties associated with establishing a sense of identity and navigating a culture that is not one's own. The younger generation of authors, in contrast, explore the experiences of their parents' generation, which often involved formative years in their homeland as well as their experiences in Germany. An additional aspect worthy of note is the ethnographic one.

Fatma Aydemir is a writer born in Germany to a family of Turkish immigrants. In her novel *The Djinns*, she portrays the fate of Turkish immigrants, exploring the complex emotions of individuals situated between their country of origin and the country that was to become their new homeland. Additionally, the author offers a critical perspective on German society from the vantage point of those who have recently arrived in that country.

Keywords

German writers with migration background, contemporary German literature, literature of female writers

Mówiąc o literaturze niemieckiej pisanej przez autorów z tzw. tłem migracyjnym konieczne jest odniesienie do powojennej historii Republiki Federalnej Niemiec (RFN) i jej polityki migracyjnej. Niezbędne jest też doprecyzowanie podstawowych pojęć z tego obszaru: „migracja” to pojęcie ogólne, oznaczające przemieszczanie się ludzi między krajami z różnych przyczyn. Jeżeli zjawisko to jest rozpatrywane z punktu widzenia tzw. kraju wypychającego, mamy do czynienia z emigracją, jeżeli natomiast z punktu widzenia kraju przyjmującego, mamy do czynienia z imigracją.

Przyczyny migracji są bardzo różne, różne są więc rodzaje migracji. Najważniejsze z nich to:

- migracja zarobkowa;
- migracja z powodów politycznych – najczęściej jest to ucieczka przed prześladowaniami w reżimach totalitarnych;
- łączenie rodzin – przyjazd dzieci do rodziców, którzy wyemigrowali wcześniej;
- sprawy zawodowe – możliwości rozwoju zawodowego, praca w niszowych zawodach.

Historia migracji/imigracji w RFN sięga lat 50. XX wieku i obejmuje pięć faz:

1. Lata 1955–1973. W związku z dynamicznym rozwojem gospodarki w latach 50. rynek pracy notował ogromne niedobory siły roboczej. Rząd niemiecki postanowił ściągnąć pracowników z krajów europejskich (również z nieeuropejskich) i właściwie bez długoter-

minowej koncepcji rozpoczął tzw. Gastarbeiterpolitik. Podpisane zostały liczne umowy międzynarodowe, na mocy których obywatele konkretnych państw mogli przyjechać do pracy do RFN. Umowy te były korzystne dla obu stron: RFN zapewniło sobie dopływ rąk do pracy, a kraje „wypychające” poprawiły swoje wskaźniki bezrobocia i otrzymały zastrzyk dewizowy. W tym okresie zawarte zostały następujące umowy:

- w 1955 roku – z Włochami,
- w 1960 roku – z Grecją i Hiszpanią,
- w 1961 roku – z Turcją,
- w 1963 roku – z Marokiem,
- w 1964 roku – z Portugalią,
- w 1965 roku – z Tunezją,
- w 1968 roku – z Jugosławią¹.

Umowy te nie były jednolite, w różny sposób określały selekcję migrantów (pod względem przydatności zawodowej, a także pod względem zdrowotnym), różnie określały okres pobytu czy też warunki dotyczące sprowadzania członków rodziny. Ze względu na stały duży popyt na siłę roboczą rząd niemiecki renegotjował niektóre umowy w różnych aspektach. Najlepszym przykładem jest tutaj umowa z Turcją, która została przeformułowana w 1964 i z której zniknął zapis o ograniczeniu pobytu imigrantów w RFN do dwóch lat. Tym sposobem droga dla imigrantów z Turcji została otwarta: przyjeżdżali i pracowali bez żadnych ograniczeń. W ogólnym rozrachunku w latach 1956–1973 wjechało do RFN około 5,1 mln osób, z czego około 54% bez pośrednictwa firm ściągających pracowników. Cała ta ogromna grupa przyjechała w ramach tzw. migracji łańcuchowej – pracodawcy zapewniali pracę wielu członkom rodziny i znajomym swojego sprawdzonego pracownika².

2. Lata 1973–1979. W związku z kryzysem lat 1974/76 rząd RFN postanowił ograniczyć liczbę pracowników-imigrantów. Restrykcyjnie przestrzegano kodeksu pracy (choćaby pozwoleń na pracę), restrykcyjnie przestrzegano zasad udzielania zasiłku dla bezrobotnych czy zasiłku rodzinnego. Ograniczono dopływ nowych pracowników, a migrantów przebywających w RFN dotknęło bezrobocie³. We wrześniu 1980 roku liczba imigrantów wynosiła już tylko 2,1 mln.
3. Lata 1979–1981. Rok 1979 przyniósł eksplozję cen ropy naftowej, co miało również wpływ na sytuację gospodarczą w RFN. W tym samym czasie w debacie publicznej pojawił się „Türkenpro-

¹ C. Chiellino, *Interkulturelle Literatur in Deutschland. Ein Handbuch*, Stuttgart 2007, s. 2.

² *Ibidem*, s. 4.

³ *Ibidem*, s. 5

blem”. Debata ta szła w bardzo krytycznym kierunku, akty przemocy w stosunku do Turków, Azjatów i Afrykańczyków zaczęły przybierać na sile, z podpaleniami mieszkań imigrantów włącznie. Konieczna była w tej sytuacji przemyślana polityka integracyjna. Tzw. Kühn-Memorandum z września 1979 roku uznawało RFN za „Einwanderungsland”, co oznaczało stworzenie imigrantom warunków do pobytu na czas nieokreślony, do nauki i pracy, a także komunalnego prawa wyborczego⁴.

4. Lata 1981–1991. Rok 1981 rozpoczął nowy okres w polityce dotyczącej obcokrajowców, doszedł w tym roku aspekt azylu. Ponadto w latach 80. 16% obcokrajowców stanowili ludzie żyjący w Niemczech od ponad 20. lat. Było to nie bez znaczenia dla systemu finansowego państwa, gdyż ludzie ci mieli już wiele praw społecznych – rentowych, emerytalnych, zasiłkowych⁵.
5. Lata 1990–2000. Jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec prze-modelowano przepisy dla obcokrajowców. W tym okresie wzrósł napływ migrantów, zwłaszcza ludzi młodych, chociaż przedłużenie pobytu było możliwe, np. po wykazaniu się miejscem zamieszkania. Zwiększyły się szanse migrantów na otrzymanie niemieckiego obywatelstwa, a dzieci urodzone w Niemczech mogły posiadać aż do 23 roku życia dwa paszporty: niemiecki oraz kraju pochodzenia rodziców⁶.

Aktualne dane dotyczące liczby obcokrajowców w Niemczech przedstawił niemiecki Urząd Statystyczny na koniec 2023 roku i wyglądają one następująco:

- 83,1 mln – liczba ludności RFN według stanu na 31 grudnia 2023 roku;
- 23,9 mln – obywatele RFN z tłem migracyjnym (również tacy, których rodzice byli imigrantami);
- 13,9 mln – obcokrajowcy;
- 168 tys. – nadane obywatelstwa;
- 64% z tłem migracyjnym przybyło do Niemiec samodzielnie, 36% to osoby urodzone w Niemczech;
- w 2022 roku 41% dzieci poniżej piątego roku życia pochodziło z rodzin z tłem migracyjnym⁷.

⁴ *Ibidem*, s. 6.

⁵ *Ibidem*, s. 7.

⁶ *Ibidem*, s. 9.

⁷ D_Statis: Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung: Migration und Integration*, https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/_inhalt.html#sprg489030 [dostęp: 16 kwietnia 2024 r.].

Począwszy od lat 50. XX wieku autorzy z tłem migracyjnym zaznaczali swoją obecność na niemieckim rynku literackim. Te pisarskie dokonania określane były w bardzo różny sposób, m.in.: *Gastarbeiterliteratur/ deutsche Gastliteratur*, *Imigrantenliteratur*, *Emigrationsliteratur*, *Migrationsliteratur*, *Minderheitenliteratur*, *interkulturelle Literatur*, *multikulturelle Literatur*, *Literatur mit dem Motiv der Migration*⁸.

Dzisiaj najczęściej używa się pojęcia „literatura interkulturowa”, czyli taka, która wprowadza do literatury niemieckiej, tworzonej przez rdzennych niemieckich autorów, zarówno elementy innych kultur, pierwiastki etnograficzne, jak też daje autorom z tłem migracyjnym możliwość spojrzenia na Niemcy i Niemców z innej niż rodzima perspektywy.

Austriacka krytyczka literatury Sigrid Löffler uważa w tym kontekście:

Ich finde, dass diese zugewanderten Schriftsteller die deutsche Literatur enorm bereichern, nicht nur thematisch, sondern natürlich auch in der Art, wie sie mit Kulturmischungen umgehen, wie sie ihr eigenes kulturelles Gepäck in die deutsche Kultur einbringen. Wie sie die beiden Kulturen miteinander amalgamieren und ihre eigene Lebensgeschichte, ihre eigenen Traditionen jetzt einfach integrieren in das, was sie in Deutschland vorfinden. Wenn man sie selber fragt, sagen sie, sie sind deutsche Autoren und Autorinnen. Und das ist auch richtig so⁹.

Jest to pogląd jak najbardziej słuszny, gdy weźmiemy pod uwagę to, że nasz zglobalizowany świat jest już światem w wielu aspektach hybrydowym. W wielu krajach nie ma już wyłącznie rdzennej, homogenicznej ludności. W wymiarze jednostkowym coraz częściej mówi się o hybrydowej tożsamości, którą jednostka buduje w zależności od sytuacji życiowej nawet przez całe swoje życie. Niektórzy nigdy nie osiągają swojej stałej, ugruntowanej tożsamości: In „hybridisierten Kulturen kann nationale Identität bestenfalls eine unter vielen sein”¹⁰.

Bez wątpienia największą grupą pisarzy z tłem migracyjnym są pisarze pochodzenia tureckiego. Historia tej literatury – literatury pisanej w języku niemieckim – dzieli się na trzy fazy:

1. Początek lat 70. do początku lat 80. XX wieku – autorzy jako motyw przewodni swojej twórczości obierali kryzys tożsamościowy w związku z życiem w nowym, obcym kraju.

⁸ Heinrich Böll Stiftung Heimatkunde: Migrationspolitisches Portal, *Editorial Dossier Migrationsliteratur – Eine neue deutsche Literatur?* <https://heimatkunde.boell.de/de/2009/03/18/editorial-dossier-migrationsliteratur-eine-neue-deutsche-literatur> [dostęp: 25 kwietnia 2024 r.].

⁹ *Migration ist das Hauptthema der Welt-Literatur: Das Interview führte Sabine Pesche*, 2015, <https://www.dw.com/de/sigrid-1%C3%B6ffler-literatur-als-modell-f%C3%BCr-eine-multikulturelle-gesellschaft/a-18690666> [dostęp: 22 kwietnia 2024 r.].

¹⁰ M. Hofmann, *Die Vielfalt des Hybriden. Zafer Şenocak als Lyriker, Essayist und Romancier*, [w:] H.L. Arnold [Hg.], *Literatur und Migration*, edition Text+Kritik, München 2006, s. 48.

2. Koniec lat 80. do początku/połowy lat 90. XX wieku – życie na emigracji nie jest już traktowane jako kryzys, cierpienie, autorzy przedstawiają swoje doświadczenia, mierzą się z nimi, widzą siebie na tle społeczeństwa niemieckiego, którego cechy zauważają z innej perspektywy niż autorzy niemieccy.

Przykładem twórczości z tego okresu jest wiersz autorstwa Zafery Şenocaka pt. *Übergang* z 1985 roku:

ich habe meine Füße auf zwei Planeten
wenn sie sich in Bewegung setzen
zerren sie mich mit
ich falle
ich trage zwei Welten in mir
aber keine ist ganz
sie bluten ständig
die Grenze verläuft
mitten durch meine Zunge
ich rüttle daran wie ein Häftling
das Spiel an einer Wunde¹¹.

3. Od początku XXI wieku autorzy nie skupiają się na problemie obcości czy wyobcowania w nowym kraju. Autorzy tej fazy to pisarze najczęściej urodzeni w Niemczech, którzy w swojej twórczości tematyzują historię pokolenia swoich rodziców z czasu dzieciństwa i dorastania w ojczyźnie, ich doświadczenia w Niemczech, ale nie pomijają aspektu etnograficznego¹².

Pisarze z tłem migracyjnym byli w latach 1985–2017 honorowani nagrodą literacką Adelbert-von-Chamisso-Preis. W tym okresie nagrodę otrzymało 78 autorów. Z czasem nagroda ta została wygaszona. Stwierdzono, że pisarze z tej grupy tak bardzo wrastają w realia i literaturę niemiecką, że z powodzeniem mogą ubiegać się o wszystkie niemieckie nagrody literackie.

Najważniejsi pisarze niemieckojęzyczni z tłem migracyjnym: Feridun Zaimoğlu (Turcja), Emine Sevgi Özdamar (Turcja), Zafer Şenocak (Turcja), Maria Cecilia Barbetta (Argentyna), Rafik Schami (Syria), Abbas Khider (Irak), Herta Müller (Rumunia), Richard Wagner (Rumunia), Rolf Bossert (Rumunia), Werner Söllner (Rumunia), Johann Lippert (Rumunia), Yoko Tawada (Japonia), Kum'a Ndumbe III (Kamerun), José F.A. Oliver (ur. w Niemczech syn emigrantów z Hiszpanii), SAID (Iran), Ilija Trojanow (Bułgaria), Zoran Drvenkar (Jugosławia), Władimir Kaminer (ZSRR), Zsuzsa Bánk (Węgry), Artur Becker (Polska).

¹¹ Z. Şenocak, *Flamentropfen*, Berlin 2005, s. 147.

¹² Por. Ö. Ezli, *Von der Identitätskrise zu einer ethnografischen Poetik. Migration in der deutsch-türkischen Literatur* [w:] H.L. Arnold [Hg.], *Literatur und Migration*, edition Text+Kritik, München 2006, s. 61.

Do grupy pisarzy średniego i młodego pokolenia należą: Terézia Mora (ur. 1971, Węgry), Selim Özdoğan (ur. 1971, Turcja), Maricia Bodrožić (ur. 1973, Chorwacja, dawna Jugosławia), Alina Bronsky (ur. 1978, ZSRR), Saša Stanišić (ur. 1978, Bośnia i Hercegowina), Sharon Dodua Otoo (ur. 1972, Wielka Brytania, rodzice pochodzą z Ghany), Pierre Jaravan (ur. 1985, Jordania, ojciec Libańczyk, matka Niemka), Nino Haratischwili (ur. 1983, Gruzja), Konrad Bogusław Bach (ur. 1984, Polska), Fatma Aydemir (ur. 1986, Niemcy, wnuczka tureckich imigrantów).

W niniejszym artykule skupiam moją uwagę na powieści autorki z najmłodszego pokolenia pisarzy z tłem migracyjnym – Fatmy Aydemir – a analizie poddaję jej powieść *Dżiny* (2022, wyd. pol. 2023).

Fatma Aydemir urodziła się w Karlsruhe w 1986 roku jako wnuczka i córka tureckich imigrantów. Studiowała germanistykę i amerykanistykę we Frankfurcie nad Menem. Jest pisarką i dziennikarką. Jej pierwsza powieść *Ellbogen* dotycząca przemocy mającej miejsce na stacji metra podzieliła krytyków. Jedni odczytali powieść jako bezprecedensowy opis sytuacji społecznej: mizoginiczne środowisko tureckie i liberalne zakłamanie społeczeństwo niemieckie. Inni zarzucali autorce bardzo ostry język oraz konstrukcję bohaterki, a właściwie antybohaterki. Powieść *Dżiny* została bardzo dobrze przyjęta przez krytykę i czytelników, w roku 2022 była nominowana do jednej z najważniejszych nagród literackich o nazwie Deutscher Buchpreis.

Powieść opowiada losy rodziny tureckich Gastarbeiterów żyjących w Niemczech. Historia sięga czasów młodości rodziców, którą spędzili w Turcji, żeby przejść poprzez trudne decyzje związane z emigracją oraz pokazać bardzo trudne życie w nowej ojczyźnie – ojczyźnie, która, cytując Hertę Müller, pozostawała dla nich przez cały czas obczyzną¹³. Książka jest podzielona na sześć rozdziałów, z których każdy poświęcono jednemu z członków rodziny: obojgu rodzicom i czwórce ich dzieci. Czas fabuły obejmuje około 30 lat. Wszechwiedzący narrator prowadzi czytelnika przez bardzo ciężkie losy tej rodziny, obserwuje rzeczywistość oczami przedstawicieli dwóch różnych pokoleń i ujawnia czytelnikowi ich zupełnie odmienny ogląd świata.

Decyzję o emigracji podjął kiedyś ojciec rodziny – w patriarchalnym tureckim społeczeństwie jego żona nie została zapytana o zdanie. Tym bardziej nikt nie brał pod uwagę zdania starszych dzieci. Emigracja była szansą na nowe, lepsze życie, na godziwe zarobki i względne niezależnie się od rodziny. Hüseyin pracuje ciężko, jako robotnik w fabryce. Pracuje nadal, gdy jego firma plajtuje. Zbiera wytrwale pieniądze na własne mieszkanie, które chce kupić w Turcji. W nim chce spędzić czas emerytury. Jest bardzo dumny, gdy zakup staje się faktem, gdy jedzie do Turcji

¹³ H. Müller, *Strażnik bierze swój grzebień. O odchodzeniu i odcięciu*, Kraków 2010, s. 47.

dopilnować ostatnich robót remontowych. Pierwszy raz w jego życiu ktoś pracuje dla niego, a nie on dla kogoś. Ktoś wykonuje jego polecenia, a on za to płaci. Jeszcze kilka dni i do nowego mieszkania przyjedzie rodzina z Niemiec. Wreszcie będą szczęśliwi. Niestety Hüseyin umiera na zawał serca w przedpokoju swojego mieszkania. Rodzina przyjedzie go pochować. Tak zaczyna się powieść, która wstrząsa czytelnikiem od pierwszych jej stron.

W trakcie lektury czytelnik dowiaduje się w bardzo enigmatyczny sposób o uwikłaniu ojca rodziny, Hüseyina, w sprawy polityczne, a nawet o jego bardzo tajemniczym udziale w walkach między Turkami a Kurdami, po stronie Kurdów. Ten ostatni motyw to mroczna tajemnica rodziny. Hüseyin zabronił swojej żonie Emine mówić o ich przeszłości, zabronił jej też używać języka kurdyjskiego. Zabronił rozmawiać w języku kurdyjskim z dziećmi. Emine czuła się oderwana od własnych korzeni, używając języka tureckiego, nie była sobą. Nie przewidywała niestety, że będzie jeszcze gorzej, że w Niemczech problem ten zaważy na jej dalszym życiu. Narrator zwraca się do Emine, mówiąc:

Hüseyin najpierw pozbawił cię języka ojczystego, a potem zabrał do kraju, w którym zostałaś bez żadnego języka. Miałas poczucie, że cię zdradził, że zdradzał cię dzień w dzień, od kiedy spotkaliście się po raz pierwszy i ukryliście przed sobą wnętrza swoich dusz¹⁴.

Ostatnie słowa tej wypowiedzi zwracają uwagę czytelnika na bardzo ważną kwestię, która staje się wyznacznikiem i kwintesencją tureckiej rodziny: patriariat to system, od którego nie ma odwołania. Pozycja kobiety – matki czy córki – znajduje się na końcu systemu. W powieści śledzimy losy najstarszej córki, która wbrew swojej woli poślubia zupełnie obcego mężczyznę, syna znajomych Turków. To nic, że nie ma między nimi żadnych uczuć, żadnej więzi. To nic, że małżeństwo staje się koszmarem. Gdy Sevda postanawia opuścić męża, matka uznaje to za fanabериę: mąż jej nie bije, więc po co całe zamieszanie. Sevda woli jednak być sama, gdyż samotność oznacza paradoksalnie wolność.

O życiu członków rodziny dowiadujemy się bardzo dużo z rozmów, które prowadzą oni w czasie oczekiwania na pogrzeb. Wszyscy jadą do Turcji i spotykają się w tym mieszkaniu, które wymarzył sobie ojciec, a którego nikt już nie chce. Te kilkanaście czy kilkadziesiąt godzin, które rodzina spędza ze sobą w całkowicie niewyobrażalnej dla nich sytuacji, sprawia, że na jaw wychodzą skrywane głęboko emocje. Członkowie rodziny po kolei odślaniają się, wyrzucając z siebie zdarzenia będące powodem traum i różnorodnych blokad. Mówią do siebie i do innych. Mówią właściwie pierwszy raz w życiu, w ich domu rozmowa nie istniała:

¹⁴ F. Aydemir, *Dżiny*, Warszawa 2023, s. 270.

W tej rodzinie walka od zawsze wygląda tak samo: wieloznaczne spojrzenia, odwrócony wzrok, całe mnóstwo rzeczy, o których nigdy nie mówi się na głos i przez co coraz ciężiej wiszą one w powietrzu, wszyscy bowiem wiedzą, co wyraża i przeciw czemu jest skierowane to, co niewypowiedziane. Milczenie jest bronią matki Hakana i było bronią jego ojca. Hakan uświadamia sobie, że milczenie to ścieżka dźwiękowa jego dzieciństwa¹⁵.

I dlatego trudno nazwać miejsce, w którym żył domem, „bo dom jest tylko tam, gdzie ktoś cię rozumie”¹⁶. Czytelnikowi trudno oprzeć się współodczuwaniu czy nawet współczuciu.

To, co udało się autorce naprawdę w sposób mistrzowski, to oddanie emocji towarzyszących imigrantom każdego dnia. W tej jednej rodzinie tylko ojciec próbuje być szczęśliwy i dumny ze swoich decyzji. Ani matka, ani dorosłe czy dorastające dzieci tej radości i dumy nie dzielają. Młode pokolenie patrzy trzeźwo na rzeczywistość. Dzieci Hüsyina wiedzą dokładnie: w Niemczech nikt ich nie chce. Są izolowani w szkole, nie mają znajomych, żyją w lęku. W mieszkaniu Sevdy, najstarszej córki, wybuchł pożar. Bardzo szybko wychodzi na jaw, że to podpalenie. Autorka nawiązuje tutaj do masowych podpałów mieszkań tureckich imigrantów, do których dochodziło w Niemczech w latach osiemdziesiątych. Sevda chce uciekać z tego miejsca:

(...) nie chciała już nigdy wracać do Salzhagen nie tylko z powodu obojętności męża: wiedziała bowiem również, że w tym ponurym dwudziestotysięcznym miasteczku mieszkają ludzie, którzy życzą im śmierci, którzy pragną, by Sevda wraz z mężem i dwójką dzieci spłonęła, rozpadli się w pył, zostali zniszczeni. W przeciwnieństwie do pożarów w Solingen i Mölln tutaj na szczęście obyło się bez ofiar¹⁷.

Sevda podniosła się z tego nieszczęścia. Została sama z dziećmi, ale obiecała sobie, że nie pozwoli się zastraszyć, że stawia czoła swoim lękom. Będzie pracować, żyć normalnie i wychować swoje dzieci „na użytecznych ludzi, niezastąpionych członków społeczeństwa, dzięki czemu zawsze znajdzie się w pobliżu ktoś, kto będzie ich potrzebował i się za nimi wstawi, gdy będzie im się działo krzywda”¹⁸.

W powieści znajdujemy też odniesienie do roku 1984, gdy w obliczu kryzysu gospodarczego Niemcy próbują pozbyć się pewnej liczby obcokrajowców. Płacą nawet za wyjazd. I jest to jakieś rozwiązanie dla tych, którzy widzą tragizm swojej egzystencji. Problem w tym, że przez te wszystkie lata życie w Turcji też się zmieniło. W Turcji również nikt nie chce powracających migrantów. Przyjaciółka Sevdy, Havva, podjęła próbę powrotu do ojczyzny, ale niestety wróciła do Niemiec i zamieszkała znowu w kraju,

¹⁵ *Ibidem*, s. 244.

¹⁶ *Ibidem*, s. 238.

¹⁷ *Ibidem*, s. 114.

¹⁸ *Ibidem*, s. 115.

„do którego nigdy nie chciała wracać, w którym nikt jej nie chciał”¹⁹. Alternatywy nie było: „w Niemczech była cholerną Turczynką, w Turcji — plu-gawą, niewierzącą Arabką”²⁰.

Rozdział poświęcony Emine, żonie Hüsyina, jest moim zdaniem najbardziej emocjonalny. Historia jej życia porusza czytelnika do głębi. W dzisiejszym, bądź co bądź cywilizowanym świecie patriarchalne, rodowe zasady, na które została wydana Emine, nie mieszczą się nam w głowie. W moich rozważaniach pomijam najbardziej trudne emocjonalnie fragmenty, fragmenty których jeszcze długo nie da się zapomnieć. Emine powoli zaczyna rozumieć to wszystko, co los jej zgotował. W tureckim mieszkaniu rozmawia wreszcie z Sevda, swoją najstarszą córką i decyduje się na szokujące wyznanie: „Wszystkie krzywdy wyrządziłam sobie sama. A twój ojciec po prostu nie protestował”²¹.

W tej historii rodzina jest wystawiona na różne wyzwania współczesnego świata. Najmłodszy syn ociera się o homoseksualizm, średni bierze udział w chuligańskich wybrykach – jako imigrant jest pierwszy w kolejce do oskarżenia, ze średnią córką nawiązuje kontakt tajemniczy młody mężczyzna, który, jak się później okazuje, jest w trakcie zmiany płci i, co szokuje wszystkich członków rodziny, jest ich najbliższym, choć nieznanym, krewnym.

Na uwagę zasługuje język powieści: tak bardzo codzienny, w niektórych miejscach dosadny, a nawet wulgarny. Autorka mówi o bardzo trudnych kwestiach wprost i niejednokrotnie szokuje. Poprzez ten język czytelnik wchodzi do wnętrza imigranckiej rodziny, ale też do wnętrza społeczeństwa niemieckiego, które autorka wywodząca się z rodziny imigranckiej widzi nieco inaczej, niż życzyło by sobie tego wielu przedstawicieli tego społeczeństwa.

Bibliografia

Aydemir F., *Dżiny*, Warszawa 2023.

Chiellino C., *Interkulturelle Literatur in Deutschland. Ein Handbuch*, Stuttgart 2007.

D_Statis: Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung: Migration und Integration*, https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/_inhalt.html#sprg489030 [dostęp: 16 kwietnia 2024 r.].

Heinrich Böll Stiftung Heimatkunde: Migrationspolitisches Portal, *Editorial Dossier Migrationsliteratur — Eine neue deutsche Literatur?* <https://heimatkunde.boell.de/de/2009/03/18/editorial-dossier-migrationsliteratur-eine-neue-deutsche-literatur> [dostęp: 25 kwietnia 2024 r.].

¹⁹ *Ibidem*, s. 133.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*, s. 275.

- Hofmann M., *Die Vielfalt des Hybriden. Zafer Şenocak als Lyriker, Essayist und Romancier*, [w:] H.L. Arnold [Hg.], *Literatur und Migration*, edition Text + Kritik, München 2006.
- Migration ist das Hauptthema der Welt-Literatur: Das Interview führte Sabine Pesche*, 2015, <https://www.dw.com/de/sigrid-l%C3%B6ffler-literatur-als-modell-f%C3%BCr-eine-multikulturelle-gesellschaft/a-18690666> [dostęp: 22 kwietnia 2024 r.].
- Müller H., *Strażnik bierze swój grzebień. O odchodzeniu i odcięciu*, Kraków 2010.
- Şenocak Z., *Flamentropfen*, Berlin 2005.